

ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Lwów, PRL, ulica Szerbowski, ulica Szerbowski 9, ulica Narutowicza, ulica Gminna, ulica Strażacka, aleja Piłsudskiego, dzieciństwo, wspomnienia o rodzicach, zabawy dziecięce, edukacja, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Szkoła Podstawowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, wspomnienia o nauczycielach, nauczyciele ze szkoły podstawowej, II wojna światowa, okupacja, historia rodzinna, Żegota, mordy ukraińskie, Ukraińcy, rzeź wołyńska, Ogród Saski w Lublinie, Park Ludowy w Lublinie, rzeka Bystrzyca, pływanie na kajakach, LPŻ, Liga Przyjaciół Żołnierza, Klub Profesorów Demokratów, dzielnica Wrotków, cmentarz przy ulicy Lipowej, Dom Pocztców, szkoła pożarnicza, kawiarnia Semadeniego, tartak na ulicy Świerczewskiego, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Lekarski UMCS, Podgórski Antoni, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórska Janina, Parnas Józef, Seidler Grzegorz Leopold, Kunicka Wala

„Lublina się nie zapomina”

Na Starym Mieście jest jeszcze jedno miejsce szczególne dla mnie, ponieważ pracowałam jako dyrektor biura zarządu głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. I między innymi ja dopilnowałam tego, że na Stare Miasto przeniósł się ten zarząd. Tylko że potem już przestałam pracować, ale miejsce jest. Stowarzyszenie istnieje, aczkolwiek bardzo podupadło, bo tam były plany ogromne, z których chyba niewiele udało się zrealizować. W szkole, jeszcze podstawowej, nauczyciele prowadzali nas na Stare Miasto. Uczono piosenek. Ja nie mam za bardzo głosu, ale to pamiętam: „Kiedy z placu Łokietka wejdę w Bramę Krakowską, zaraz inny otacza mnie świat. Milknie tętno Lublina, świat się inny zaczyna. Lublin stary sprzed trzystu lat. Splot uliczek, kamieniczek, różnych kształtów, stylów, barw. I zaułki tajemnicze, cały legendarny świat. Słońce się na gzymsach łamie i gazowych latarni blask. Co godzinę bije zegar na bramie, odmierzając wiekom czas. Każdy głaz przypomina, że tu Biernat z Lublina, Kochanowski, Klonowicz i Pol. Że Kraszewski tu mieszkał, Marysieńka Sobieska, że pamiętką tu każdy dom” refren i tak dalej. Nie wiem, jak się ten utwór nazywa, szukałam go w internecie, ale nie znajduję. Tak samo jest taka druga rzecz, którą chyba Kazimierz Łojan napisał, ale nie jestem pewna. To jest: „Lublina się nie zapomina, chociaż byś przeżył cały świat. W tym

mieście chłopiec i dziewczyna i zakochanym sprzyja wiatr” dalej nie pamiętam. Ale ta piosenka chyba była napisana z okazji takiego programu współpracy między miastami. Pracowałam w Miejskim Domu Kultury i mieliśmy zaprzyjaźnione miasto Białystok i robiliśmy program pod tytułem „Wiedzą sąsiedzi, na czym kto siedzi” To była taka wymiana, myśmy jeździli do Białegostoku, Białystok przyjeżdżał tutaj do nas. Były pisane piosenki. Podejrzewam, że ta piosenka „Lublina się nie zapomina” była napisana do tego programu, ale dokładnie nie pamiętam. Bardzo się zmartwiłam, jak dowiedziałam się, że Włodek Wójcikowski nie żyje, że nie żyje Kazik Łojan, że Kazik Grześkowiak nie żyje też, a oni pisali teksty do takich piosenek.

Data i miejsce nagrania	2018-06-26, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Elżbieta Zabłocka
Redakcja	Natalia Boczek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"